

POSTANOWIENIE

Dnia 6 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzczak

w sprawie **M. M.**

skazanego z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 6 lutego 2014 r.,

zażalenia skazanego na postanowienie Sądu Okręgowego w B.

z dnia 3 grudnia 2013 r., sygn. akt IV Ka [...], o odmowie przywrócenia terminu

do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie pisemnego uzasadnienia wyroku

Sądu Okręgowego w B. z dnia 12 sierpnia 2013r. w sprawie o sygn. akt IV Ka [...]

utrzymuje w mocy zaskarżone postanowienie

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem, wydanym po uprzednim uchyleniu poprzedniego, podobnego postanowienia, ale jedynie z uwagi na zaistnienie wówczas, przy jego wydawaniu, uchybienia z art. 439 § 1 pkt 1 w zw. z art. 40 § 3 k.p.k., ponownie, tym razem bez naruszeń wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., Sąd ten odmówił przywrócenia skazanemu terminu do wystąpienia z wnioskiem o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego. Wyrokiem tym utrzymano w mocy, po rozpoznaniu apelacji oskarżonego, wyrok Sądu Rejonowego w B. z dnia 19 grudnia 2011 r., skazującego go za przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. na karę roku pozbawienia wolności. W uzasadnieniu tego postanowienia podniesiono, że wnioskodawca nie wykazał, aby uchybienie terminowi nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych, a był on przy tym obecny przy ogłaszaniu wyroku Sądu odwoławczego, po którym to ogłoszeniu udzielono stronom stosownych pouczeń.

W zażaleniu na to orzeczenie, skarżący podnosi, że wbrew zapisowi w protokole rozprawy odwoławczej, był on pouczone jedynie o tym, „że wyrok otrzyma pocztą do domu” i dopiero przypadkowo dowiedział się w dniu 20 sierpnia 2013 r., że wyroku do domu nie otrzyma, bo nie złożył wniosku. Wówczas to z nim wystąpił, wnosząc też o przywrócenie mu naruszonego terminu, zatem nie zachował go, ale nie ze swojej winy. Wywodząc w ten sposób skarżący wniósł o przywrócenie mu tego terminu.

Rozpoznając to zażalenie Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie to nie jest zasadne. Występując o przywrócenie terminu zawitego, a takim jest termin do wystąpienia z wnioskiem o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia Sądu odwoławczego, należy wykazać, jak tego wymaga art. 126 § 1 k.p.k., że niedotrzymanie terminu nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych. Nie można za takie „wykazanie” uznać gołosłownego, niczym nie potwierdzonego, twierdzenia skazanego, że został on wadliwie pouczone o treści obowiązujących przepisów, skoro z protokołu rozprawy, wynika wyraźnie, iż przewodniczący „pouczył strony, że wyrok jest prawomocny, że uzasadnienie na piśmie zostanie sporządzone na wniosek zgodnie z treścią art. 457 § 2 k.p.k.” i dopiero po tym pouczeniu doszło do podania przez sędziego sprawozdawcę ustnych motywów tego orzeczenia (k. 162).

Mając na uwadze szczególny charakter rozwiązania zawartego w art. 457 § 2 k.p.k., w świetle którego jedynie przy apelacji, uznanej za oczywiście bezzasadną, poucza się strony o konieczności wystąpienia z wnioskiem o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia, w pozostałych sytuacjach jest ono bowiem sporządzane z urzędu, trudno sobie wyobrazić, aby wyraźny zapis w protokole rozprawy odwoławczej nie odpowiadał rzeczywistości i wyglądał tak, jak opisuje to skazany. Należy mieć też na uwadze, że obecne brzmienie omawianego przepisu obowiązuje już od ponad 10 lat, zatem doświadczenie życiowe uczy, że jest wręcz nieprawdopodobnym, aby Sąd Okręgowy miał poinformować skazanego jakoby jedynie o tym, „że wyrok otrzyma pocztą”. Mając to wszystko na uwadze orzeczono, jak na wstępie.